

Sygn. akt II AKa 447/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Andruszkiewicz

Sędziowie: SSA Danuta Matuszewska (spr.)

SSO del. Marta Gutkowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Bielska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w B. B. (...)

P.

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2018 r.

sprawy

J. P. s. A. ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 163 § 1 pkt 1 i § 4 k.k. w zb z art. 160 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 157 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt **III K 85/17**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 25 września 2017 r. sygn. akt III K 85/17 J. P. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 163§1 pkt 1 i §4 k.k. w zw. z art. 160§1 i 3 k.k. w zw. z art. 157§2 i 3 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. polegającego na tym, że w dniu (...) w B. w budynku przy ulicy (...), w zajmowanym lokalu nr (...) poprzez niezachowanie należytej ostrożności w trakcie palenia papierosa zaprószył ogień i doprowadził do zapalenia znajdującej się na powierzchni podłogi materii palnej w postaci odzieży i innych tkanin czym nieumyślnie spowodował zdarzenie mające postać pożaru dwukondygnacyjnego budynku mieszkalnego przy ulicy (...), które zagrażało mieniu w wielkich rozmiarach, w następstwie czego spowodował śmierć w wyniku ostrego zatrucia tlenkiem węgla A. R., T. W. i J. Z., oraz nieumyślnie naraził przebywających w budynku M. Z., I. A., M. P., M. S. i H. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, powodując przy tym nieumyślnie u M. Z. i I. A. zatrucie tlenkiem węgla skutkujące powstaniem rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż 7 dni, i za to, w myśl art. 11§3 k.k., na podstawie art. 163§4 k.k. skazany został na karę roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69§1 i 2 k.k., art. 70§1 k.k. i art. 73§1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat i w tym czasie oddano go pod dozór kuratora.

Na podstawie art. 46§1 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz M. S. kwoty 3050 zł.

Oskarżony został zwolniony od uiszczenia opłaty, kosztami sądowymi obciążono Skarb Państwa.

Powyższy wyrok, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, na niekorzyść oskarżonego zaskarżył Prokurator Prokuratury Okręgowej w B..

Zarzucając rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za popełniony przez niego czyn w stosunku do winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, wynikającą z orzeczenia zbyt niskiej kary pozbawienia wolności oraz warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres próby, co powoduje, że kara ta nie spełni swojej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej i nie zaspokoi społecznego poczucia sprawiedliwości,

skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności.

W odpowiedzi na apelację oskarżyciela publicznego, obrońca oskarżonego wniósł o jej nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy Prokuratora Prokuratury Okręgowej w B. jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził przewód sądowy, gromadząc materiał dowodowy pozwalający na merytoryczne zakończenie sprawy.

W oparciu o wyniki postępowania dowodowego Sąd I instancji dokonał zasadnych ustaleń stanu faktycznego, doszedł do prawidłowych wniosków w kwestii winy oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu. Ustaleń tych, oraz ich prawnokarnej oceny oskarżyciel publiczny nie kwestionuje.

Rozważając podniesiony w apelacji zarzut wymierzenia J. P. kary rażąco niewspółmiernej trzeba stwierdzić, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi wskaźnikami kary. O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić wówczas, gdy- tak jak to jest w przedmiotowej sprawie- granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiące ustawową (art. 53 §1 k.k.) zasadę wymiaru kary nie zostały przekroczone (vide: wyrok SN Rw 542/82, OSNKW 1982 , z. 12 , poz. 90).

O tym , że w istocie Sąd I instancji rozważył wszystkie te okoliczności jakie mieć należy na względzie przy wymiarze kary, świadczą szerokie pisemne motywy zaskarżonego wyroku.

Trafnie podkreśla Sąd I instancji, że w przypadku przestępstw nieumyślnych podstawowe znaczenie przy wymiarze kary ma rodzaj i charakter naruszonych reguł ostrożności, stopień ich naruszenia oraz wynikające z tego następstwa.

Wymierzając oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności- w istocie zbliżoną do dolnego ustawowego zagrożenia po myśli art. 163§4 k.k., Sąd I instancji miał na względzie i to, że na skutek karygodnego zachowania J. P. zmarły trzy osoby.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, że samo to jeszcze nie może przesądzać o tym, że niezachowanie przez oskarżonego reguł należytej ostrożności miało charakter rażący.

Poza sporem pozostaje, że w krytycznym czasie oskarżony był trzeźwy. Oskarżyciel publiczny nie kwestionuje ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, a wynika z nich, że oskarżony przez nieuwagę w trakcie palenia

papierosa zaprószył ogień, doprowadzając do zapalenia znajdującej się na powierzchni podłogi materii palnej. Nie było zatem tak, że J. P. rzucił na podłogę tłący się niedopałek papierosa, co pozwalałoby na przyjęcie, że w sposób rażący nie zachował wymaganej ostrożności. Oskarżony nie zauważył, gdy żar z palącego przez niego papierosa spadł na posadzkę pokrytą odzieżą i innymi materiałami.

Niewątpliwie to oskarżony, zajmujący się zbieractwem, nagromadził w mieszkaniu dużą ilość łatwopalnych materiałów w postaci między innymi odzieży. Nie można jednak zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że już poprzez to J. P. doprowadził swoje mieszkanie do takiego stanu, w którym występowało zagrożenie nie tylko dla jego życia i zdrowia, ale i innych mieszkańców kamienicy.

Wbrew wywodom apelacji, słusznie jako okoliczność przemawiającą na korzyść oskarżonego, jak chodzi o ocenę stopnia naruszenia wymaganych reguł ostrożności, ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd I instancji miał na względzie to, że rozprzestrzenianiu się ognia sprzyjały podwieszane stropy oraz drewniane ściany działowe, które wypełniane były trocinami.

Co słusznie podkreśla w odpowiedzi na apelację oskarżyciela publicznego obrońca oskarżonego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do możliwości przypisania oskarżonemu świadomości, z czego zbudowane były ściany, stropy, jak wypełnione były puste przestrzenie między nimi, w budynku, w którym wynajmował zajmowany przez siebie pokój.

Stan kamienicy powinien, co podnosi skarżący, u prawidłowo funkcjonującego człowieka prowadzić do wzmożenia wysiłków ku zachowaniu wszelkich reguł ostrożności, ale pod warunkiem, że taki zły stan budynku jest określonej osobie znany.

Oskarżony był postrzegany jako osoba często spożywająca alkohol. Ponownie jednak podkreślić trzeba, że 11 maja 2016 r. był trzeźwy. Nawet gdyby oskarżony, jak podnosi oskarżyciel, miał „przeciągnąć prąd”, według relacji M. Z., z korytarza do swojego pokoju, to nie takie zachowanie doprowadziło do wybuchu pożaru, stąd też nie może mieć wpływu na ocenę stopnia naruszenia wymaganych reguł ostrożności.

Oskarżony jest osobą w podeszłym wieku, schorowaną, nie był dotychczas karany, posiada dobrą opinię w domu opieki społecznej, gdzie przebywa od 25.05.2016 r.

To, że oskarżony nie wyrażał skruchy, nie przeprosił pokrzywdzonych i ich rodzin nie przeczy racjonalności wyrażanego przez Sąd I instancji przekonania, że dalsze życie oskarżonego z przeświadczeniem, iż skutek naruszenia przez niego reguł ostrożności doszło do tak tragicznych skutków, uświadomi mu naganność jego zachowania bez potrzeby orzekania wobec niego kary izolacyjnej.

Oskarżony nie przyznał się wprawdzie do zarzucanego czynu, jednak niniejszy proces niewątpliwie wpłynie na stan jego świadomości co do tego, iż to tylko poprzez niezachowanie przez niego należytej ostrożności w trakcie palenia papierosa zaprószył on ogień i spowodował pożar w wyniku którego utraciły życie trzy osoby, dalszych pięć zostało narażonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym dwie z nich doznały rozstroju zdrowia na okres trwający nie dłużej niż 7 dni.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, że oskarżony jest sprawcą zasługującym na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Dotychczasowy tryb życia J. P. wskazuje, że nie jest on sprawcą zdemoralizowanym, wymagającym resocjalizacji w warunkach zakładu karnego.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że warunkowemu zawieszeniu wykonania kary przeciwstawiają się względy na społeczne oddziaływanie kary.

Rozważając potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa , przez co należy rozumieć wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania, do potwierdzenia przekonania, że sprawcy przestępstw są sprawiedliwie karani, nie można koncentrować się wyłącznie na skutkach czynu jakiego dopuścił się oskarżony i marginalizować okoliczności odnoszących się do osobowości J. P..

Wskazane wyżej okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego przekonują, że to nie tylko kara bezwzględna pozbawienia wolności zostanie w odbiorze społecznym odczytana jako sprawiedliwa.

Właściwie służyć będzie weryfikacji założonej pozytywnej prognozy przestrzegania porządku prawnego przez J. P. określenie okresu próby na najdłuższy dopuszczalny ustawą czas i oddanie oskarżonego pod dozór kuratora.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację oskarżyciela publicznego za bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, zaś kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa (art. 636§1 k.p.k.).